

Recenzje



O biotechnologii konkretnie

Rozwój biotechnologii. Projekt rozwiązań prawnych dotyczących stosowania genetycznie modyfikowanych organizmów. Praca zbiorowa pod redakcją Tomasza Twardowskiego, Poznań, 1997*

Biotechnologia to bardzo szczególne pole działalności ludzkiej: jak żadna chyba dotychczas gałąź wiedzy ta właśnie obejmuje liczne „podgałęzie”, tak różne jak matematyka, medycyna, hodowla roślin, filozofia czy prawo, a lista ta nie jest pełna. Wszystkie współgrające dziedziny powinny być racjonalnie zintegrowane, działający w nich badacze powinni móc się wzajemnie zrozumieć. To nie wszystkie szczególne cechy biotechnologii, jedną z najważniejszych jest rzadko dotychczas w nauce uwzględniany czynnik: konieczność osiągnięcia porozumienia ze społeczeństwem, ze zgromadzeniem laików w stosunku do tego zawodu, bez poparcia których — okazuje się — biotechnologii nie będzie.

Dla nas kolejną trudność stanowi fakt, że polska biotechnologia znajduje się w dość początkowej fazie rozwo-

* Książkę można otrzymać w Redakcji „Biotechnologii”.

ju. Prowadzimy różnie zaawansowane badania laboratoryjne, trudno jest jednak znaleźć potencjalnych odbiorców, którzy by te badania wdrożyli i popierali finansowo ich rozwój. W dodatku wiele przemysłów korzystających z osiągnięć biotechnologii zostało już opanowane w Polsce przez zagraniczny kapitał, który nie potrzebuje polskich laboratoriów badawczych. To są nasze kłopoty, choć z drugiej strony można by, będąc w sytuacji znacznego opóźnienia, przynajmniej nie popełniać błędów, które stały się udziałem pionierów tej dziedziny na świecie.

Dla tych, którzy w Polsce biotechnologii uczą i tych, którzy ją uprawiają na co dzień w laboratoriach mniej i bardziej uprzemysłowionych i tych, którzy stanowić będą prawa w tej dziedzinie i tych, którzy rozpatrują filozoficzne skutki stosowania technik nowoczesnej biotechnologii i wreszcie tych, którzy biotechnologii się boją i często rozpowszechniają o niej nieprawdziwe wiadomości, ukazała się bardzo ważna — w rozmiarze właściwie książeczka, w wartości i wadze intelektualnej — książka: *Rozwój biotechnologii. Projekt rozwiązań prawnych dotyczących stosowania genetycznie modyfikowanych organizmów*. Redaktorem naukowym tej pracy zbiorowej jest niestrudzony propagator biotechnologii w Polsce we wszystkich jej objawach i zakresach, Profesor Tomasz Twardowski, onże naczelny redaktor jedyne go pisma naukowego poświęconego w całości problemom biotechnologii, kwartalnika „Biotechnologia”.

Książka ta uświadamia Czytelnikowi, że biotechnologia stała się chyba pierwszą dziedziną wiedzy przyrodniczej ściśle splecioną z uregulowaniami prawnymi i może pierwszą, dzięki której wzmocniła się i okrzepła gałąź filozofii zwana bioetyką. W wielu krajach to rozwój biotechnologii wymusił poważne potraktowanie bioetyki jako elementu kształcenia studentów medycyny i biologii.

Rozwój biotechnologii to jakby migawkowe spojrzenie na tę dziedzinę w konkretnym momencie — w końcu 1997 r., obejmujące wszystkie ważne zakresy. Dowiadujemy się czego ważnego dokonali już biotechnolodzy i kto jest autorem tych dokonań. Nie ma w tym tekście tak częstego dla piszących o biotechnologii pomieszania realnych faktów z projekcją tego co może się stanie. Książka pozbawiona akcentów emocjonalnych, jest rzeczowa, rzetelna i konkretna. Pozwala na usytuowanie na tle świata polskiej biotechnologii. Przedstawia kalendarium zdarzeń biotechnologicznych w Polsce.

Szczególnie ważną cechą tego tekstu jest, że to jedyna pozycja literatury wydanej w Polsce dokładnie formułująca dla potrzeb biotechnologii zasady zabezpieczania własności intelektualnej, prawa, które będziemy musieli wprowadzić pozostając w zgodzie z Europą i zasady, które już musieliśmy przyjąć, bo zmusiło nas do tego życie (np. regulacje dotyczące prób polowych z transgenicznymi roślinami).

Książka ta odegra, jak sędzę, ważną rolę w tworzeniu rzeczowego pomostu dyskusji ze społecznymi organizacjami proekologicznymi, których przedstawiciele nie zawsze mają dostęp do wiarygodnych źródeł informacji na temat realnych zagrożeń niesionych przez biotechnologię i sposobów ich kontroli i unikania. Ze względu na to, że organizacje tego typu cieszą się w wielu

krajach szacunkiem, warto by ich przedstawiciele walcząc w słusznych sprawach, posługiwali się też prawdziwymi argumentami. W tym zakresie jest to także bardzo pożyteczna lektura dla tych wszystkich, którzy zajmują się upowszechnianiem wiedzy, do której to grupy sama także należą.

Książka zredagowana jest starannie, wobec wieloautorskiego charakteru uznanie budzi jej dość jednolity charakter stylistyczny. W przypadku kolejnych wydań, które trzeba będzie oczywiście stale aktualizować proponuję wprowadzanie nazwisk autorów także na początku ich tekstów, a także dodanie aneksu „O Autorach”. Zebrał bowiem Redaktor Twardowski najwybitniejszych polskich ekspertów w różnych dziedzinach biotechnologii i warto się było tym pochwalić.

Magdalena Fikus